

Doświadczenia rodziców bardzo uzdolnionych dzieci przy wsparciu sukcesu w ich edukacji

Tytułem wstępu

Dzieci o wybitnych zdolnościach intelektualnych mają w środowisku szkolnym oraz rodzinnym bardzo trudną pozycję. Za wybitnie uzdolnione, a co za tym idzie – zasługujące na specjalną uwagę, uważa się te osoby, których dolna granica IQ wynosi 130 punktów. Wynik ten osiąga około 2–3% dzieci z całej populacji. Zdrowy i pomyślny rozwój uzdolnień młodego człowieka wymaga odpowiedniego podejścia zarówno rodziców, jak i nauczycieli. Sam potencjał zdolności w praktyce nie ma znaczenia, jeśli uzdolnione dziecko nie jest dostatecznie motywowane do rozwijania swojego talentu. Osoby zdolne wykazują naturalne zainteresowanie nauką i posiadają dużą ciekawość poznawczą. Ta motywacja do zdobywania wiedzy może być wzmacniania lub też obniżana przez czynniki zewnętrzne, łącznie z pozytywnym lub negatywnym oddziaływaniem szkoły i rodziców. Dzieciom, które szybciej niż pozostali przyswajają nowe pojęcia, potrafią nabyte informacje efektywnie wykorzystać, szukają związków przyczynowo-skutkowych oraz stosują je podczas rozwiązywania problemów, mogą nie odpowiadać standardowe metody i formy nauczania. Należy więc poszukiwać nowych dróg, starać się, aby miało ono dostatek bodźców wychowawczych i warunków do ich wykorzystania. W kształtowaniu tego „twórczego podglebia” dla rozwoju zdolności dziecka kluczową rolę odgrywają rodzice¹.

Zgodnie z odpowiednimi aktami prawnymi, regulującymi funkcjonowanie oświaty, uczniowie zdiagnozowani jako wybitnie uzdolnieni intelektualnie zaliczani są do grupy dzieci o specyficznych potrzebach edukacyjnych. O ile potrzeby edukacyjne uczniów niepełnosprawnych fizycznie są współcześnie

¹ S. Střelec, *Stosunek rodziców do uzdolnień dziecka jako specyficznego fenomenu jego edukacji*, [w:] *Współczesna przestrzeń edukacyjna. Geneza, przemiany, nowe znaczenia*, t. 2, red. E. Musiał, M. Bednarska, Kraków 2013, s. 379–388.

w miarę jasno określone (przystosowany budynek, odpowiednie pomoce dydaktyczne, asystent podczas nauki itd.), o tyle w odniesieniu do realizacji potrzeb dzieci uzdolnionych pojawia się wiele niejasności. Często takim uczniom nie poświęca się dostatecznej uwagi, a osiągnęte przez nich wyniki szkolne prowadzą do błędnych wniosków, że nie wymagają oni ponadprogramowej bądź specjalnej opieki. To podejście może bardzo łatwo zahamować rodzący się potencjał intelektualny. Osoby zdolne są przyszłością dla rozwoju nauki i badań w wielu sferach życia społecznego i mają takie samo prawo jak każde inne dziecko do wspierania swych specyficznych potrzeb kształcenia.

Kontekst metodologiczny

Celem naszych badań sondażowych jest opis i analiza wniosków, do których doszli rodzice wybitnie uzdolnionych uczniów uczęszczających do klas 1–5 w Szkole Podstawowej w Brnie, która specjalizuje się w kształceniu intelektualnie uzdolnionych dzieci. Respondentami było 13 rodziców. Narzędzie badawcze stanowiła rozmowa z pytaniami otwartymi obejmującymi siedem obszarów tematycznych².

Rodzice odpowiadali na następujące pytania:

1. Kto i kiedy (ile dziecko miało lat) zauważył, że Państwa dziecko jest uzdolnione? W jaki sposób przejawiały się jego zdolności?
2. Jak sobie Państwo i Państwa najbliższe otoczenie (dziadkowie, przyjaciele) poradzi (radzą) z „diagnozą” dziecka zdolnego? Czy przeżyliście w związku z tym jakąś wyjątkową sytuację?
3. Z jakich źródeł czerpalicie (czerpicie) informacje potrzebne do dalszego rozwoju Państwa dziecka, ewentualnie jakie instytucje i osoby Państwu pomogły (pomagają)?
4. Czy stwarzacie swojemu dziecku w domu jakieś specyficzne (ponadstandardowe) warunki edukacji (np. materialne – w postaci specjalnych programów nauczania, specjalistycznej literatury, wycieczek krajowych lub zagranicznych)?
5. Jakie metody wspierania jego motywacji do nauki (np. przekonywanie, nagrody, kary) najlepiej się u Państwa sprawdzają? Jakie metody, z Państwa punktu widzenia, nie spełniają swojej funkcji bądź też są kontraproduktywne?

² L. Frimlová, *Edukační podmínky v rodinném prostředí nadaných žáků*, diplomová práce, Pedagogická fakulta, Masarykovy univerzity, Brno 2013, s. 57–79.



6. Jakie mają Państwo wyobrażenia o przyszłości swojego dziecka (o kierunku studiów, pracy zawodowej)? Pod jakim względem jego dotychczasowy rozwój spełnia Państwa wyobrażenia? W czym różni się on od Państwa wyobrażeń?
7. Co Państwa dziecko i Państwo cenicie sobie najbardziej, biorąc pod uwagę podejście szkoły do rozwoju uzdolnień, a czego Państwu ewentualnie brakuje?

Główną metodą zastosowaną przy analizie wyników badań była teoria ugruntowana, która jest jedną z najczęściej wykorzystywanych metod badań jakościowych. Autorami tej metody są Barney Glaser i Anselm Strauss, którzy wspólnie wydali pracę podejmującą jej problematykę, *The Discovery of Grounded Theory* (1967). Teoria ugruntowana wykorzystuje systematyczne metody o charakterze induktywnym. Innymi słowy, jest ona indukcyjnie wyprowadzana od badanego zjawiska, które reprezentuje. To znaczy, że jest odkryta, stworzona i wstępnie zweryfikowana poprzez gromadzenie danych na temat badanego zjawiska oraz jego analizę³. Teoria ugruntowana koncentruje się przede wszystkim na procesach społecznych, które formują interakcje, w jakie wchodzi ludzie. Wykorzystuje ona trzy podstawowe elementy – koncepcje, kategorie i propozycje kształtujące stosunki między poszczególnymi elementami⁴.

Podczas badań tworzona jest nowa teoria, byłoby zatem rzeczą niepożądaną przystępowanie do realizacji procesu badawczego z balastem wyobrażeń na temat przedmiotu tych badań. Pod względem metodologicznym ważny aspekt stanowi zestaw konkretnych, systematycznych procedur, za pomocą których można analizować dane. Jednocześnie teoria ugruntowana umożliwia określoną swobodę i możliwość wykorzystania własnej kreatywności. Można zatem powiedzieć, że pozwala ona na pewne połączenie naukowości z twórczością metodologiczną, na tworzenie nowej teorii drogą naukową⁵.

Konceptualizacja i kategoryzacja wyników badań naukowych

Materiał z przeprowadzonych rozmów został przeanalizowany za pomocą kodowania otwartego. Tekst podzielono na jednostki znaczeniowe, którym nadano kody, czyli oznakowanie. Wybór nazw dla segmentów tekstowych

³ A. Strauss, J. Corbinová, *Základy kvalitativního výzkumu*, Boskovice 1999, s. 14.

⁴ J. Hendl, *Kvalitativní výzkum. Základní metody a aplikace*, Praha 2005, s. 407.

⁵ Zob. R. Švaříček, K. Šedová, *Kvalitativní výzkum v pedagogických vědách*, Praha 2007.



podporządkowano profilowi pytań badawczych. Po procesie konceptualizacji miało miejsce szeregowanie określonych pojęć w grupy według zjawisk, które wyłoniły się z analizowanych treści. Grupowanie pojęć należących do jednego zjawiska określa się kategoryzacją; jej celem jest między innymi obniżenie liczby obiektów, które są dalej zgłębiane. W trakcie analizy danych zebranych za pośrednictwem kwestionariusza ankiety w ramach kodowania otwartego wybrane pojęcia uszeregowano w pięć grup, w wyniku czego powstało pięć podstawowych kategorii wyrażających istotę obserwowanych zjawisk. Każda kategoria została podzielona na subkategorie scharakteryzowane trafnymi wypowiedziami respondentów, rodziców dzieci uzdolnionych.

Kategoria 1: Identyfikacja zdolności przez rodziców

Ta kategoria obejmuje spostrzeżenia rodziców i przejawy uzdolnień dziecka, za pośrednictwem których rodzice stopniowo zaczęli uświadamiać sobie istnienie tych uzdolnień. Nie dotyczy ona identyfikacji i diagnostyki uzdolnień za pomocą testów diagnostycznych, lecz procesu spontanicznego odkrywania wyjątkowych zdolności dzieci w trakcie ich naturalnego rozwoju i przebywania w środowisku domowym.

Subkategoria: Niedostrzeżenie uzdolnień

Ze zgromadzonego materiału wynika, że w większości przypadków to właśnie rodzice byli odkrywcami uzdolnień swoich potomków. We wczesnych fazach rozwojowych dziecka często nie mówili oni bezpośrednio o uzdolnieniach, one zostały zdiagnozowane dopiero w poradni. Rodzice zauważali natomiast, że ich dziecko przejawia zwiększoną ciekawość, energię. Oni sami oraz ich najbliższe otoczenie określali dziecko jako inteligentne bądź bystre. Na takie przejawy zachowania dzieci rodzice reagowali intuicyjnie, zapewniali im wystarczającą ilość bodźców, aby były zadowolone, poświęcali uwagę ich zainteresowaniom i bardziej je wspierali.

Z perspektywy czasu myślę, że zdolności syna zauważyłam wcześniej, ale wówczas nie zdawałam sobie z tego sprawy. W wieku 1,5 roku znał kilka pierwszych liter, był niezadowolony, kiedy na różne kształty odpowiadałam jednym wyrazem: literka, dlatego ich się nauczył. Zaczął czytać w wieku 4 lat, w wieku 2 lat pięknie mówił, rozpoznawał kolory, łącznie z różowym, pomarańczowym i odcieniami. Cyfry zna od 2. roku życia. Zaczął sam wstawać; mając 7 miesięcy chodził przy meblach, w wieku 9 – bez podpierania się.



Nie wiedziałam, że córka jest uzdolniona, zauważyłam jedynie, że w niektórych sytuacjach znakomicie sobie radzi. W przedszkolu (3 lata) to potwierdzono i zalecono nam, abyśmy udali się do poradni psychologiczno-pedagogicznej, gdzie po badaniach oznajmiono nam, że córka jest wybitnie uzdolniona.

Subkategoria: Przejawy zdolności u dzieci

Utalentowane dziecko bardzo szybko zaczyna okazywać swoje zdolności. Do najczęstszych przejawów uzdolnień, które rodzice zaobserwowali w wieku przedszkolnym, lecz często także wcześniej, należał przyspieszony rozwój zdolności kognitywnych. Dzieci już od najmłodszych lat niezwykle uważnie i przenikliwie obserwowały najbliższą okolicę, bardzo wcześnie zaczęły rozmawiać, a ich mowa była prawidłowa i obfitowała w wiele niezwykłych połączeń wyrazowych. Szybko się uczyły, miały doskonałą pamięć, co przejawiało się zwłaszcza w samodzielnym czytaniu i pisaniu. Rodzice często wspominali o wyższym poziomie ich aktywności fizycznej, mniejszej potrzebie snu i częstym płaczu, co wynikało z głębokiego przywiązania do matki lub braku zrozumienia przez najbliższych. Dzieci te zwykle wykazywały ogromne zainteresowanie otoczeniem i tym, jak rzeczy funkcjonują, często bardzo chętnie chodziły do szkoły.

Od 8. miesiąca życia interesował się książkami. W wieku 10 miesięcy chwycił mój palec i starał się nim, jak wskazówką, pokazywać poszczególne litery oraz domagał się, abym każdą z nich czytała. Już tym odróżniał się od pozostałych dzieci. Dość wcześnie zaczął też sam czytać. Z encyklopedii nauczył się rozpoznawać wszystkie flagi świata, a także kolejność, w jakiej były prezentowane. Podczas urlopu nad morzem nagle zaczął witać gości po angielsku.

Niektóre zachowania, jakie zaobserwowaliśmy u naszej córki, były rzadkie – na przykład w wieku 2 lat liczyła do 20, jeszcze przed 3. rokiem życia bezbłędnie policzyła monety w skarbonce – było tam ponad 200 CZK. W wieku 3 lat zaczęła łączyć literki w wyrazy, w wieku 4 – czytała całe słowa oraz tekst. Mając 3 lata, umiała grać w karty, znała wszystkie dziecięce gry oraz *kwarteto*⁶. Z łatwością nawiązywała kontakty z osobami dorosłymi.

Poniższa wypowiedź świadczy o tym, że nie we wszystkich przypadkach mowa dziecka rozwijała się szybciej. Rozwój każdego człowieka – także pomimo wielu wspólnych cech – jest indywidualny:

Do 4. roku życia nie odczuwał potrzeby komunikowania się. Odwiedziliśmy logopedę, który go zbadał, a następnie zalecił zestaw ćwiczeń. Zaczęliśmy uczęszczać na logopedię i na specjalne ćwiczenia... Kiedy miał 4,5 roku zadziwił wszystkich ludzi w kościele tym, co powiedział, bo do tego czasu nie mówił. Nie pamiętam już, co to było, ale miało to taką głębię, że wszystkich zamurowało.

⁶ Czeska gra.



Kategoria 2: Odczucia rodziców

Niektórzy rodzice stwierdzili, że bez większych trudności poradzi sobie z faktem, że ich dziecko jest wybitnie uzdolnione, to samo dotyczyło najbliższego otoczenia oraz samego dziecka. W większości przypadków jednak rodzice w trakcie rozwoju ich uzdolnionego dziecka natrafiali na problemy, które pojawiały się w relacjach z rodziną, szkołą oraz większą społecznością. Do tej kategorii zaliczono także odczucia, jakie towarzyszyły rodzicom w trakcie dotychczasowego wychowania dziecka.

Subkategoria: Przynależność i projekcja

Rodzice podczas wychowania swojego dziecka z pewnością uświadamiają sobie jego wyjątkowość i odmienność w porównaniu z rówieśnikami. Ze względu na to, że wybitne uzdolnienia i cechy charakteru są do pewnego stopnia dziedziczne, zazwyczaj dostrzegają oni u swoich dzieci takie cechy i zdolności, którymi sami dysponują. Często w dzieciństwie odróżniali się oni od swych kolegów lub też zostali zdiagnozowani jako wybitnie uzdolnieni. To podobieństwo powoduje, że rodzice projektują swoje własne zdolności, doświadczenia i przeżycia na swoje dzieci. Dobrze pamiętają, jak sami w dzieciństwie musieli radzić sobie ze swoją odmiennością, i odczuwają solidarność ze swymi dziećmi oraz rozumieją je.

Nigdy nie odczuwałam diagnozy jako czegoś, z czym trzeba było sobie jakoś specjalnie radzić. Rozwój przebiegał prawidłowo, zawsze mnie raczej dziwiło, że pozostałe dzieci nie mogą zrozumieć naszego dziecka, co dla mnie, uwzględniając ich wiek (w porównaniu z synem), było oczywistością. Odbierałam jako rzecz pozytywną to, że nasz syn jest inteligentny, zresztą ja i mąż byliśmy w dzieciństwie zdiagnozowani jako dzieci o wysokim IQ.

Subkategoria: Obawy

Jednym z najczęściej opisywanych odczuć rodziców były obawy – o to, czy dzieci będą potrafiły włączyć się do zespołu klasowego i czy rówieśnicy je zaakceptują. Czasem mają oni także wątpliwości dotyczące rezultatów, jakie mogą przynieść stosowane środki oddziaływania wychowawczego. Starają się wychowywać swoje uzdolnione dziecko jak najlepiej, lecz jednocześnie obawiają się, czy nie troszczą się o nie bardziej niż o pozostałe swoje dzieci, u których mogłoby to spowodować poczucie niższości.

Bałam się i nadal się boję, czy potrafi się zintegrować z zespołem klasowym – córka jest bardzo nieśmiała i ma stosunkowo niskie poczucie własnej wartości, jest ogromną introwertyczką i osobą szczególnie wrażliwą. W klasie jest lubiana



za swojĄ koleżeńskość, ale często zamyka się w sobie, nie ma zbyt wielu bliskich przyjaciół;

Mam obawy przed brakiem akceptacji ze strony kolegów w klasie, przed nudą w szkole, aspołecznym postępowaniem – chłopiec jest zbyt inteligentny, by znaleźć wspólny język z rówieśnikami, ale jednocześnie także zbyt młody, aby mógł należeć do świata dorosłych.

Subkategoria: Poczucie niezrozumienia

Rodzice często spotykają się z niezrozumieniem ze strony otoczenia, także tego najbliższego. Ludzie nie wiedzą, co towarzyszy fenomenowi wybitnych uzdolnień. Jeśli, na przykład, dziecko samo czegoś się nauczy (czytać lub pisać), to często rodzice są obwiniani za nieodpowiednie podejście, zarzuca się im, że będzie się ono nudziło w szkole. Podobne poglądy wiążą się zwykle z małą wiedzą na temat uzdolnień.

Dochodziło czasem do kuriozalnych sytuacji w stosunkach z najbliższym otoczeniem, które nie rozumiało, że syn uczy się wszystkiego sam, że mu tylko odpowiadam. Dlatego niektóre mamy mówiły mi, że nie jest dobrze uczyć dziecko czytać przed pójściem do szkoły, bo będzie się potem nudziło. Jednak wydaje mi się, że jego rozwoju nie można było zahamować – ja od najmłodszych lat starałam się go wspierać.

Subkategoria: Odcięcie się od otoczenia

Odmienność, która towarzyszy uzdolnionemu dziecku, bywa często powodem tego, że rodzina do pewnego stopnia się izoluje. Rodzice często stwierdzają, że nie mają z kim porozmawiać o swoich odczuciach, dořwiadczeniach i problemach.

Człowiek oczywiście bardzo się cieszy. Niestety nie ma zbyt wielu ludzi, z którymi można się tą radością podzielić – parę osób z najbliższej rodziny; przez innych jest to odbierane jako chwalenie się. Mimo że najbliższe otoczenie wie o zdolnościach córki, to nikt o nic nie pyta i niczym się nie interesuje. Jest to ogromna różnica w porównaniu z chorobą, ponieważ w takiej sytuacji wiele osób wyraża swoje współczucie i zainteresowanie. I z pewnością nikt z tych osób nie wyobraża sobie, że bycie rodzicem dziecka wybitnie uzdolnionego jest trudne. Raczej odwrotnie, zazdroszczą nam, że nie musimy odrabiać z nim zadań domowych.

Subkategoria: Zmęczenie, wyczerpanie, niedostatek sił

Nie mam ani środków finansowych, ani sił fizycznych, aby móc go jeszcze bardziej wspierać. Wszystko zawdzięczamy pomocy Bożej i różnym dobrym ludziom. Dořwiadczył w rodzinie wiele zła (ze strony ojca), obecnie sytuacja jest ustabilizowana. Ale zaplecze finansowe jest nadal bardzo niepewne. Z tego powodu ani syn, ani jego rodzeństwo nie mogą uczestniczyć w wielu zajęciach...



Na wszystko są potrzebne pieniądze albo dobrzy ludzie, którzy pomogą w stworzeniu bazy (urządzenia, komputer, Internet, programy, skaner, drukarka). Urządzenia i możliwość korzystania z nich jest dla rozwoju bardzo ważna. Chciałabym umożliwić moim dzieciom udział w wycieczkach zagranicznych, obozach, aby mogły się uczyć języków obcych, ale jak zwykle na przeszkodzie stoją finanse.

Zanim w wieku 4 lat nazwano ten *problem*, nasze życie było nieustannym zaspokajaniem potrzeb dziecka, wymyślaniem czynności, zajęć, wielogodzinnym nawałem obowiązków.

Teraz już na to, czyli wymyślanie specjalnych zajęć dla dziecka, nie mamy sił, ale finansujemy wiele zajęć pozaszkolnych.

Kategoria 3: Rodzice jako eksperci

Trwałe, konsekwentne interakcje, czas spędzony na obserwacji uzdolnionego dziecka i zrozumienie jego wyjątkowych cech charakteru – to wszystko sprawia, że rodzice sami siebie postrzegają jako ekspertów od wychowania i motywowania swoich utalentowanych dzieci. Często jednak mają wątpliwości, czy postępują właściwie.

Subkategoria: Czynności rodzica

Do tej subkategorii należą czynności, jakie wykonuje rodzic. Jest ich wiele. Prawidłowa realizacja wszystkich funkcji i jednocześnie niezaniechanie pozostałych swoich dzieci, pracy i innych obowiązków to zadanie bardzo trudne. Rodzic osoby uzdolnionej jest:

- identyfikatorem uzdolnień;
- osobą nadzorującą:

Byliśmy w poradni psychologiczno-pedagogicznej, gdzie mi poradzono, czego powinien/mogę uczyć uzdolnione dziecko w wieku przedszkolnym, żeby nie popełnić błędu. W tym czasie wiele mówiło się o tym, że rodzice nie powinni przed rozpoczęciem nauki w szkole podstawowej uczyć dzieci tego, co będą poznawać na lekcjach. Jednak nie wspomniano o tym, że jeśli dziecko chce czytać lub pisać, to i tak nauczy się tego samo. I właśnie dlatego trzeba być przy nim, aby nie nabyło złych przyzwyczajeń,

- wychowawcą i twórcą granic:

Ucieszyło nas to, że syn jest uzdolniony, ale jednocześnie mamy świadomość, że wartość człowieka nie zawiera się jedynie w uzdolnieniach. Ważne jest także to, aby on sam zdawał sobie z tego sprawę;



Córka jest mało ambitna, już w pierwszej klasie stwierdziła, że nie ma sensu się zgłaszać, bo rzadko bywa wzywana do odpowiedzi. W domu staramy się ją wychowywać tak, aby nabrała pewności siebie i stała się bardziej przebojowa,

– obrońcą, opiekunem, patronem:

Kiedy zapisaliśmy syna do specjalnej szkoły dla uzdolnionych dzieci, ciągle słyszeliśmy, że z tym przesadzamy i żebyśmy z tego powodu nie zwariowali. Jednak mamy z mężem takie same poglądy. Cieszymy się, że syn jest inteligentny i mądry, ale przede wszystkim, że jest normalnym chłopcem, który potrafi rozrabiać;

Dziecko w innych sferach ma wiele problemów, które również należy rozwiązywać;

Będąc małym dzieckiem ciągle płakał, kiedy z nim nie rozmawiałam. Musiałam stale poświęcać mu uwagę i pocieszać go;

Bardzo ważny jest dla niego kontakt, lubi być przytulany, potrzebuje miłości i wsparcia,

– wychowawcą:

Zadania domowe, które nauczyciele zadawali synowi, były zbyt łatwe. Nie stanowiły dla niego żadnego wyzwania. Dlatego często proste zadania z matematyki ze szkoły zastępuję trudniejszymi, które pobieram z Internetu,

– doradcą, mądrym przewodnikiem, który nadaje właściwy kierunek poglądom i postawom dziecka:

Dziewczynka już w wieku 4 latach chciała umrzeć, gdyż życie według niej nie ma przecież żadnego sensu;

Kiedyś po przyjeździe ze szkoły córka zastanawiała się nad tym, na czym opierają się stosunki przyjaźni między kolegami w klasie. Tok jej rozważań przebiegał następująco: «Dzieci bardziej się kolegują z Lucyną, ponieważ ciągle daje im cukierki. Jej tata ma bowiem dużo pieniędzy. Ale pieniądze nie są ważne, prawda?»

Subkategoria: Strategia motywacyjna

Rodzice muszą stale podtrzymywać zainteresowanie dzieci, aby maksymalizować ich motywację. Powtarzanie jednej strategii motywacyjnej czasem traci na efektywności. Za ważne działania uważa się:

- zainteresowanie ze strony rodziców i dobrą komunikację z dziećmi,
- wyjaśnianie znaczenia, wskazywanie powiązań,
- pozytywną motywację, kreatywność rodziców, przeniesienie zapału na dziecko, zaangażowanie,
- gry jako środek do zdobycia nowej wiedzy/umiejętności,



- wsparcie emocjonalne ze strony bliskich osób,
- obustronną umowę, porozumienie – komunikację na poziomie partnerstwa,
- przenoszenie odpowiedzialności na dziecko,
- pochwałę, nagrodę.

Jeśli rodzice chcą, aby dziecko wykonało jakąś (często stereotypową i nieprzyjemną dla niego) czynność, jak na przykład ubieranie się, stosują następujące metody: manipulację za pomocą gry, podstęp oraz przykład innych dzieci.

Jako najlepsza metoda motywacji sprawdziło się nam wspieranie dziecka w tym, co je interesuje, odpowiadanie na pytania i pomaganie mu w znalezieniu odpowiedzi na pytania, które stawia. Dobrze jest też przyciągnąć uwagę dziecka daną problematyką, wyjaśniać, zaintrygować go nowymi rzeczami.

Zawsze jest dobrze wytłumaczyć dziecku, dlaczego jest rzeczą wskazaną, aby zajmowało się właśnie tym, czym chcemy – pozwólmy dziecku, aby samo znalazło i zdefiniowało znaczenie. Efektywną drogą jest obustronna umowa, musi ono wiedzieć, że jego pogląd jest ważny i że samo może wyrazić zainteresowanie. Jednocześnie tą drogą uczymy je argumentowania.

W naszym przypadku najlepszą formą motywacji jest umowa – co należy i w jakich warunkach, ewentualnie *coś za coś*. Nie stosujemy kar.

Motywacja za pomocą najróżniejszych gier i konkursów, podstępu – w ten sposób nauczyliśmy chłopca ubierać się. Ciągłe jednak niechętnie to robi w sytuacjach, kiedy trzeba się pośpieszyć. Motywuje go także współzawodnictwo z innymi dziećmi.

Rodzice mieli także doświadczenia z niespełniającymi swojej funkcji, lub nawet kontraproduktywnymi, strategiami motywacyjnymi. Najczęściej wymieniali: zbywanie i obojętność, niedostatek wsparcia, przymus, nacisk, wyrzuty, wzbudzanie strachu przed niepowodzeniem i kary fizyczne.

Nie spełnia swojej roli porównywanie, wyrzuty, kary, wzbudzanie strachu przed niepowodzeniem.

Nie spełniają swojej roli kary, moralizowanie, występowanie z pozycji siły i nadrzędności rodziców.

Nacisk i krzyk są kontraproduktywne.

Demotywujące jest zbywanie, brak zainteresowania ze strony dorosłych, którzy nie zauważają zainteresowań i entuzjazmu dziecka, odpowiednio tego nie wspierają lub nawet odrzucają.

Subkategoria: Tworzenie specjalnego środowiska

Dla rodziców wychowanie i szczęście dziecka są zwykle jednymi z najważniejszych celów w życiu. Stąd też poświęcają temu nie tylko czas, lecz także znaczną



ilość energii bądź finansów. Rodzice uzdolnionego dziecka starają się w taki sposób zmodyfikować środowisko, aby zapewnić mu odpowiedni rozwój. Takie tworzenie specjalnego otoczenia obejmuje wyposażenie domu (książki i encyklopedie, komputer, łamigłówki), zajęcia stymulujące rozwój zainteresowań (kółka, wyjazdy, przyroda, muzea, wycieczki), aktywne zainteresowanie i wsparcie rodziców (wyjaśnianie, komunikacja z dzieckiem), a także zapewnienie jakościowego kształcenia w szkole (wybór placówki, która odpowiadałaby dziecku).

Uzdolnionego dziecka zbytnio nie interesują klasyczne zabawki, także córka za bardzo nie bawiła się lalkami lub pluszakami, natomiast o wiele bardziej interesowała się książkami. Dlatego mamy w domu więcej książek, encyklopedii i gier towarzyskich niż jej rówieśnicy. Chodzimy do biblioteki. Córka bardzo lubi czytać i pisać, dlatego też ma w Internecie swój blog, mam zamiar zapisać ją do kółka twórczego pisanie. Chodzi na różne koła zainteresowań i uczy się grać na fortepianie. Oglądamy razem różne programy dokumentalne. W domu córka pisze dziennik z podróży, w którym opisuje rodzinne wyjazdy.

Zapewniamy synowi dużo zajęć rekreacyjnych – między innymi także kółka ruchowe, aby zrównoważyć czas spędzony na pracy umysłowej z aktywnością fizyczną.

Czytamy z chłopcem książki, często rozmawiamy – na przykład podczas oglądania różnych filmów dokumentalnych i interesujących programów telewizyjnych, organizujemy wycieczki. Interesuje się historią, często z synem rozmawiamy więc na tematy historyczne.

Nie podejmujemy specjalnych działań. Mamy czworo dzieci i wszystkim staramy się zapewnić dostatek impulsów, aby wybrały sobie to, co je inspiruje. Celowo próbujemy wzmacniać te sfery, w których są najsłabsze. Jeśli w jakiejś sferze zauważymy zwiększone zainteresowanie, staramy się to materialnie wesprzeć.

Kategoria 4: Przyjęcie dziecka przez otoczenie

Subkategoria: Postrzeganie rodziców

Każdy rodzic chce jak najlepiej dla swojego dziecka. Starania te mogą być przez otoczenie odbierane jako przesadne, ludzie mogą je sobie tłumaczyć jako pragnienie uznania i dążenie do wybicia się. Ten brak zrozumienia jest wynikiem niewiedzy społeczeństwa, które nie jest przygotowane na spotkanie z kimś, kto na pierwszy rzut oka wygląda jak małe dziecko, lecz w rzeczywistości, pod względem intelektualnym, przewyższa swoich rówieśników. Nie rozumieją sytuacji rodziców, ich trudnej pozycji i problemów, które muszą rozwiązywać. Nie uświadamiają sobie, na czym polega fenomen uzdolnień i co się z nim wiąże.



Subkategoria: Przyjęcie przez rówieśników

Włączanie do zespołu klasowego jest procesem dwustronnym. Z jednej strony są rówieśnicy, którzy w większym bądź mniejszym stopniu akceptują uzdolnione dziecko wraz z jego wyjątkowością, natomiast z drugiej funkcjonuje uzdolnione dziecko, które często samo unika rówieśników, ponieważ uświadamia sobie swoją odmienność, nie podziela ich zainteresowań i nie ma potrzeby spędzania z nimi czasu. Zwłaszcza w wieku przedszkolnym dziecko nie może zrozumieć, że jego rówieśnicy postrzegają otoczenie w inny sposób i na innym poziomie. Odbiera to w ten sposób, że pozostałe dzieci wyrządzają mu przykrość i go oszukują. W środowisku szkolnym uczeń zdolny jest już zainteresowany stanem się częścią grupy rówieśniczej i w tym celu tłumi swój talent i celowo skrywa go, aby uzyskać akceptację. Istnieje też drugi typ dzieci, które są indywidualistami, zachowują się niezależnie i realizują swoje zainteresowania. Te osoby nie cieszą się sympatią kolegów. W niektórych przypadkach pojawiają się też szykany. Bardzo wiele zależy więc od charakteru dziecka, od tego, jak radzi sobie z „problemem” zdolności.

Chłopiec jest uważany za wzorowego ucznia, dlatego czasem w zespole klasowym czuje się nieswojo. Zdarza się, że razem z kolegami rozrabia tylko po to, aby zostać przez nich zaakceptowany.

Syn nie przejawia większego zainteresowania kolegami, nie jest zbyt lubiany w klasie, nawet nauczyciele nie darzą go specjalną sympatią, ponieważ stale się zgłasza i ich poprawia.

Odmienność, nie tylko uzdolnionych dzieci, bywa często przedmiotem drwin ze strony rówieśników – ze względu na wygląd, postępy w szkole, niepowodzenia czy sytuację socjalną w rodzinie. Dzieci niekiedy w bezlitosny sposób odrzucają wszystko to, co nietypowe, niestety czasem również dotyczy to tego, co jest powszechnie uważane za pozytywne czy pożyteczne.

Nieumiejętność włączenia się do zespołu klasowego i życia w szkole, niemożność przyjęcia do wiadomości faktu własnej porażki – chłopiec chce być ciągle we wszystkim bezwarunkowo najlepszy.

Subkategoria: Przyjęcie przez rodzeństwo i szerszą rodzinę

Rodzice, a także pozostali członkowie rodziny, w większości przypadków mają świadomość tego, że muszą brać pod uwagę specjalne potrzeby uzdolnionego dziecka. Jednocześnie nie mogą doprowadzić do sytuacji, w której pozostałe dzieci czują się niedoceniane bądź mniej wartościowe. Prawie w żadnym przypadku rodzice nie wspominali o jakichkolwiek problemach w relacjach między rodzeństwem. Wszystkim swoim dzieciom dają odczuć, że darzą je szacunkiem i są one dla nich ważne.



Dziadkowie zbytnio tego [zdolności dziecka] nie zauważają, ponieważ dziecko ma wiele problemów w innych sferach, które także należy rozwiązywać.

Spędzamy wiele czasu w gronie rodziny, uczymy nasze dzieci wzajemnej tolerancji i zaufania. Dlatego też córkę łączą z rodzeństwem o wiele silniejsze więzy niż z rówieśnikami.

Kategoria 5: Szkoła i wsparcie pozaszkolne

Subkategoria: Specjalne środowisko w instytucjach szkolnych

Większość materiału badawczego pochodzi od rodziców, którzy zdecydowali się włączyć swoje dziecko do specjalistycznego systemu kształcenia. Dzieci uczęszczają do specjalnych klas dla osób uzdolnionych, w których nauczyciele pracują z nimi indywidualnie, a treść i ilość materiału nauczania jest dostosowana do ich zdolności. Rodzice często, na podstawie negatywnych doświadczeń z przedszkola, podejmowali decyzję o pozostaniu z dziećmi w domu do czasu rozpoczęcia przez nich nauki w szkole podstawowej. Ich potomstwo bardzo źle czuło się w przedszkolu, nie potrafiło rozstać się z matką i bawić z rówieśnikami. Przedszkolanki często nie miały ochoty poświęcać im specjalnej uwagi; niektóre z nich starały się wychodzić naprzeciw potrzebom osób uzdolnionych, dzieci te jednak nie potrafiły włączyć się do grupy.

Dziewczynka nie chciała chodzić do przedszkola, dlatego zostałam z nią w domu. Zapisanie do pierwszej klasy i rozpoczęcie nauki w szkole miały spokojny przebieg. Cóрка dużo rzeczy już umie, ale chętnie pomaga tym, którzy czegoś nie rozumieją.

Chłopiec chętnie komunikuje się z innymi i jest bardzo towarzyski, jednak nie może znaleźć wspólnego języka z rówieśnikami. Z kolei dla tych, z którymi miałby o czym porozmawiać, jest za mały. Dlatego, że w przedszkolu nie podołało mu się, zostawał ze mną w domu.

Kuriozalna sytuacja w przedszkolu – panie wykazywały mało zrozumienia, kiedy starałam się im wytłumaczyć, że cóрка nie lubi się bawić. Oświadczyły nam, że nie mają czasu na wymyślanie dla niej jakichś specjalnych zajęć. Dlatego zostawiłam ją w domu i sama się nią zajmowałam. Naukę w szkole podstawowej rozpoczęła w tym samym czasie, co jej rówieśnicy.

W podejściu szkoły rodzice najbardziej cenią sobie indywidualne postrzeganie dzieci i ich zdolności, kompleksowe nauczanie poszczególnych przedmiotów (łączenie zakresów tematycznych) i zrozumienie ich odmiennego zachowania:

W podejściu szkoły cenię sobie indywidualne podejście do dzieci i do rozwoju ich zdolności. Szkoła umożliwia dzieciom udział w konkursach, które utrwalają i rozwijają ich wiedzę. W odniesieniu do nowych przedmiotów odczuwam brak



większej motywacji, powiązania bliskich sobie zakresów tematycznych i kompleksowości nauczania (co było bardziej widoczne w klasach 1–5).

Cenimy sobie to, że szkoła potrafi z tymi dziećmi pracować, doceniamy profesjonalne i ludzkie podejście większości nauczycieli oraz doskonałą współpracę z nami – rodzicami. Także to, że nauczycielom często nie chodzi tylko o rozwój określonej wąskiej sfery, ale dążą oni do wzajemnego powiązania poszczególnych dziedzin. Wysoko oceniamy dążenie do rozwinięcia inteligencji społecznej dzieci, co zwłaszcza współcześnie jest bardzo ważne i niestety często pomijane.

W podejściu szkoły cenię sobie przede wszystkim to, że pedagodzy rozumieją, iż dzieci uzdolnione są pod pewnymi względami inne (lub tak to tylko wygląda) niż przeciętne dzieci. Syn, na przykład, często jest powolny (podczas ubierania się, wybierania na spacer) lub o czymś zapomina, ponieważ zamyśla się i sprawy dnia codziennego go nie interesują. Pani traktuje to z humorem. Kiedyś powiedziała: «Ty jesteś takim naszym roztargnionym profesorem».

Nie wszyscy rodzice uważają jednak, że segregacja uczniów w szkołach, prowadzona pod kątem ich zdolności, jest dobrym rozwiązaniem. Wierzą, że uzdolnienia dzieci przejawiają się także bez specjalnego podejścia:

Nie chcemy, żeby córkę specjalnie traktowano i nie chcemy innej szkoły, gdzie do uzdolnionych dzieci podchodzi się indywidualnie. Jeśli córka będzie chciała kiedyś coś udowodnić, to na pewno to zrobi.

Subkategoria: Wsparcie pozaszkolne

Rodzice poszukują wsparcia i pomocy w innych pozaszkolnych instytucjach – jako podstawowe źródła wymieniają zwykle poradnię psychologiczno-pedagogiczną, następnie cheską Mensę i różne fundacje. Informacje dotyczące wychowania uzdolnionych dzieci czerpią także ze specjalistycznej literatury i z Internetu:

Korzystaliśmy z informacji dostępnych w Internecie, zgłębialiśmy specjalistyczną literaturę oraz kierowaliśmy się zaleceniami pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznej. W pierwszej szkole, do której dziecko zaczęło uczęszczać, niczego nie zauważono, nawet diagnozy ADHD ze skłonnością do dysleksji i dysortografii. W drugiej szkole po udanym udziale w olimpiadzie logicznej zaszeregowano dziecko do programu nauczania matematyki w zakresie rozszerzonym.

Podsumowanie

Wyniki badań potwierdziły istotny wpływ rodziców na rozwijanie uzdolnień dzieci i osiąganie przez nich sukcesów w szkole. Rodzice życzą sobie i starają się stworzyć takie środowisko edukacyjne w domu, aby odpowiadało ono



specjalnym cechom charakteru uzdolnionego dziecka. Podkreślają przy tym, że będąc rodzicami doskonale znają naturę i osobowość swoich dzieci, co daje im pewną przewagę i dzięki temu mogą tworzyć odpowiednio twórcze środowisko. Podczas wychowania często spotykają się z niespełniającymi swej funkcji strategiami wychowawczymi i motywującymi. W oparciu o te doświadczenia stosują zwykle takie strategie, które powszechnie uważane są za efektywne i wspomagające rozwój autonomicznego myślenia osoby uzdolnionej.

Rodzice zwykle jako pierwsi identyfikują zdolności swojego dziecka. Wielokrotnie nie uświadamiają sobie, że są one bezpośrednio związane z wybitnymi uzdolnieniami; zauważają jedynie, że ich dziecko pod pewnymi względami różni się od rówieśników. Niektórzy z rodziców stwierdzili, że bez większych trudności poradzi sobie z faktem, że jest ono wybitnie uzdolnione. W większości przypadków bywa niestety inaczej. Odczucia rodziców podczas wychowywania dzieci są różne i niejednokrotnie sprzeczne. Stwierdzeniu, że dziecko jest uzdolnione zwykle towarzyszy radość. Bardzo często jednak rodzice spotykają się z niezrozumieniem otoczenia, często także ze strony pedagogów. Takie niezrozumienie bądź złe przyjęcie przez otoczenie uzdolnionego dziecka może prowadzić do odczuwania przez nie poczucia osamotnienia i izolacji społecznej. Rodzice muszą więc skoncentrować się zarówno na tym, jak zostanie ono przyjęte przez otoczenie, jak i na samym jego rozwoju, wypracować odpowiednie strategie wychowawcze, stworzyć wystarczająco stymulujące środowisko dla rozwoju dziecka, poszukiwać własnej drogi do zrozumienia i komunikacji z nim.

Akceptacja dziecka przez otoczenie, zwłaszcza przez rówieśników w szkole, bywa procesem indywidualnym. Czasem przebiega on bezproblemowo. Wiele dzieci jednak odczuwa w szkole dyskomfort, wyizolowanie i czuje swoją odmienność. Przejawy ich talentu są odbierane przez kolegów zazwyczaj negatywnie, dlatego często muszą one ukrywać swoje zdolności, aby zyskać akceptację ze strony zespołu klasowego. Rodzice, których dzieci chodzą do specjalnej klasy, są w większości przypadków zadowoleni – pedagodzy pracują z dziećmi indywidualnie i uwzględniają ich specjalne potrzeby. Dzieci są szczęśliwsze i chętnie chodzą do szkoły. I choć jest wiele przeciwników segregowania dzieci o specjalnych potrzebach kształcenia, to być może specjalne podejście i pewna segregacja w tym trudnym wieku to jedyna efektywna metoda; integracja uzdolnionych dzieci w powszechnym systemie nauczania nie ma dużych szans na sukces. W klasie liczącej 30 dzieci nie można uzdolnionemu dziecku poświęcać uwagi w pełni zaspokajającej jego potrzeby. Rodzice z badanej próby uważają więc zaszeregowanie ich dzieci do specjalnej klasy za korzystne. Za istotne uważa się też budowanie efektywnych, dobrze funkcjonujących relacji partnerskich między szkołą i środowiskiem rodzinnym. W ten sposób można zapobiegać konfliktom rodziców i pedagogów oraz maksymalizować możliwości rozwoju motywacji do nauki. Otwarta komunikacja między rodzicem a nauczycielem jest niezbędna



w znalezieniu i rozważeniu strategii motywacyjnych, które rodzice bądź nauczyciele uważają za efektywne.

Jesteśmy świadomi tego, że wyników naszych badań nie można jednoznacznie uogólniać. Chcemy w najbliższej przyszłości sformułować kolejne problemy badawcze, które przyczyniłyby się do głębszego poznania czynników edukacyjnych obecnych w środowisku rodzinnym uzdolnionych dzieci.

Bibliografia

- Frimlová L., *Edukační podmínky v rodinném prostředí nadaných žáků*, diplomová práce, Pedagogická fakulta, Masarykovy univerzity, Brno 2013.
- Hendl J., *Kvalitativní výzkum. Základní metody a aplikace*, Portál, Praha 2005.
- Strauss A., Corbinová J., *Základy kvalitativního výzkumu*, Albert, Boskovice 1999.
- Střelec S., *Stosunek rodziców do uzdolnień dziecka jako specyficznego fenomenu jego edukacji*, [w:] *Współczesna przestrzeń edukacyjna. Geneza, przemiany, nowe znaczenia*, t. 2, red. E. Musiał, M. Bednarska, Impuls, Kraków 2013.
- Švaříček R., Šedová K., *Kvalitativní výzkum v pedagogických vědách*, Portál, Praha 2007.

Experience of gifted children's parents in support of their children's educational success

Abstract: One of the relevant phenomena in current pedagogical environment in the Czech Republic is an increased interest of specialists and the public in questions of upbringing and education of gifted children. The status of gifted children in school educational processes is far from unequivocal and entirely favorable. There is generally said opinion that no advanced country can afford to neglect giftedness of those pupils, who have potential of bringing high and stable values to society. This opinion, however, encounter many obstacles in practice. Our study brings findings from research probe focused on gifted children's parents and their experiences with support their successful education. The paper is a continuation of investigation within the research intent Special Needs of Pupils in Context with Framework Educational Program for Primary Education.

Keywords: education, exceptionally gifted children, parental experiences, supporting success

Słowa kluczowe: doświadczenia rodziców, edukacja, wspieranie sukcesu, wybitnie uzdolnione dziecko

